

EXPRES

ILUSTROWANY

 Nr 97 (1727)
 ROK VI.

PONIEDZIAŁEK

W imię utrwalenia pokoju

Od pierwszej chwili istnienia Rządu Radzieckiego toczy wytrwałą walkę o pokój i przyjaźń między narodami. Dzięki tej walce ZSRR zdobył olbrzymi autorytet wśród mas ludowych wszystkich krajów, zaskarbił sobie wielką wdzięczność całej przodującej ludzkości.

Pokojową polityką zagraniczną Związku Radzieckiego kieruje niezłomnie i z wielką przenikliwością wódz narodu radzieckiego i całej postępowej ludzkości Generalissimus Stalin. W świadomości wszystkich milijonów pokój narodów walka o pokój na świecie zwyciężona jest nierozdzielnie z imieniem Józefa Stalina. I właśnie dlatego za wybitne zasługi na polu walki o pokój przyszedł się Międzynarodowe Stalinowskie Nagrody „za działalność na polu utrwalenia pokoju między narodami”.

Na liście pierwszych laureatów Międzynarodowych Nagród Stalinowskich figurują przedstawiciele rozmaitych krajów świata, rozmaitych poglądów politycznych i wierzeń.

Przynależność Międzynarodowych Nagród Stalinowskich jest wydarzeniem o wielkiej doniosłości. Świadczy ono o stałym wzroście i umocnieniu sił pokoju na świecie, świadczy o niezłomnej potęgze, w jaką przeistoczył się ruch obrońców pokoju, który zespolił pod swymi sztandarami wielomilionowe rzesze ludzi dobrej woli niezależnie od ich przynależności politycznej i rasowej.

Cała postępową ludzkość powita z dowoleniem fakt przyznania Międzynarodowych Nagród Stalinowskich i jeszcze bardziej wzmoże walkę o wielką sprawę pokoju.

Skierniewice

zwyciężyły w walce z ciemnotą

SKIERNIEWICE. — „Dziękujemy rządowi ludowemu za naukę! Zwyciężyły ciemnoty! Wykonamy Plan 6-letni! Wywalczymy trwałe pokój!” — oto hasła, jakie przyświecały 10 tys. mieszkańców pow. skierniewickiego na uroczystości z okazji zlikwidowania analfabetyzmu w tym powiecie, która odbyła się w Skierniewicach dnia 8 bm.

Na uroczystości tę przybyli: pełnomocnik Rządu do walki z analfabetyzmem — Stefan Matuszewski, minister Kultury i Sztuki — Stefan Dybowski oraz wiceminister Oświaty — Zofia Dembińska.

Jak wynika z meldunku złożonego przedstawicielom Rządu R. P., w ciągu 2 lat w pow. skierniewickim nauczono czytać i pisać 2.728 osób.

Faszyści greccy

naruszają granice Ludowej Bułgarii

SOFIA. — Minister Spraw Zagranicznych Bułgarskiej Republiki Ludowej Minczo Nejczew wystosował do sekretariatu ONZ protest, w którym zwraca uwagę sekretariatowi na wrogie akty władz greckich wobec Bułgarskiej Republiki Ludowej. W proteście przytoczone zostały liczne fakty naruszenia przez monarchofaszystów greckich suwerenności Bułgarii.

Nowe „przypadkowe” naloty...

Prowokacje piratów USA nad terytorium Chin

PEKIN. — Agencja Nowych Chin donosi, że samoloty amerykańskie wtargnęły ponownie kilkakrotnie do obszaru powietrznego Chin północno-wschodnich i zbombardowały oraz ostrzelały z broni pokładowej terytorium Chin zabijając obywateli chińskich i wyrządzając znaczne szkody materialne.

Omawiając ponowne bombardowanie terytorium Chin północno-wschodnich przez samoloty amerykańskie, pekiński „Dziennik Ludu” stwierdza, że od samego początku amerykańskiej agresji w Korei naród chiński zdawał sobie sprawę, że głównym celem napastników było zaatakowanie Chin.

Ostatnie bombardowania Chin północno-wschodnich przez samoloty amerykańskie są dowodem, że napastnicy dążą do rozszerzenia zasięgu wojny. Jednakże te barbarzyńskie bombardowania nie uratują agresorów amerykańskich przed klęską, jaka czeka ich w Korei.

Wprost przeciwnie, przyczynią się one jedynie do spotęgowania stanowczej woli narodu chińskiego stawiania oporu agresorom amerykańskim i niesienia pomocy Korei.

Rębacz Misior

wykonał zadania

III roku Planu 6-letniego

KATOWICE. — W dniu 6 kwietnia br. przodujący rębacz chodnikowy kopalni „Pstrowski”, Wilhelm Misior zameldował o przedterminowej realizacji zadań wydobyczych trzeciego roku Planu 6-letniego.

Wilhelm Misior do dnia 6 bm. wydobyl wraz ze swym ładowaczem, Ignacym Borczykiem 3.758 ton węgla, przekraczając swą normę 3-letnią o 10 ton.

Misior, który zobowiązał się na część 1 maja wykonywać 330 proc. normy, uzyskuje obecnie 446 proc. normy.

Oświęcim i Majdanek ostrzegają:

Nigdy więcej wojny

Potężne manifestacje pokojowe odbyły się z okazji dnia wyzwolenia obozów koncentracyjnych

KRAKÓW. — Pod hasłem: „Już nigdy więcej wojny. Już nigdy więcej obozów faszystowskich i więzień” odbyła się w Oświęcimiu potężna manifestacja pokojowa w szóstą rocznicę otwarcenia się wrót kaźni hitlerowskich, dzięki bohaterstwu, wyzwoleniu pochodowi Armii Radzieckiej.

Na manifestację przybyli m. in.: premier J. Cyrankiewicz, przewodniczący FIAPP płk. Manhes, przedstawicielka NRD Rosa Thaelmann oraz Raymond Dien.

Zagajenia manifestacji dokonał wiceprzewodniczący krakowskiego zarządu okręgowego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację — Marian Puzio, po czym przemawiał przewodniczący FIAPP — płk. F. H. Manhes.

Następna mówczynią była Rosa Thaelmann, wdowa po wielkim bojowniku przeciwko faszystom — Ernście Thaelmannie, która przekazała zgromadzonym serdeczne pozdrowienia z nowych Niemiec — z Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

„Nazwę Oświęcim — tego symbolu faszystowskiego barbarzyństwa — powiedziała Rosa Thaelmann — wszyscy patrioci niemieccy wymawiają z uczuciem głębokiego wstydu.

Oświęcim — to przestroga dla wszystkich milijonów pokój ludzi, by uczynili wszystko, aby nie dopuścić do powtórzenia się faszystow-

Bezprawne zarządzenie Queuille'a

PARYŻ. — Jak donosi agencja „France Presse”, we francuskim dzienniku ustaw ukazało się 8 kwietnia br. zarządzenie rządu Queuille'a zakazujące działalności Francuskiego Komitetu Obróńców Pokoju.

Zarządzenie to potwierdza raz jeszcze całkowitą zależność rządu Queuille'a od Waszyngtonu i stanowi nowy wrogi akt, skierowany przeciwko siłom pokoju we Francji.

skich zbrodni, które już dziś popelniają w Korei i przygotowują w Niemczech zachodnich — amerykańscy imperialiści.

Drodzy przyjaciele Polacy, zapewniam Was, że masy pracujące NRD, którym przewodzi Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności, przeciwstawiają się zdecydowanie anglo-amerykańskiemu podżegaczom wojennym i ich zbrodniczym planom agresji.

Milujemy naszą pokojową pracę i dlatego ze wszystkich sił broń będziemy przed wszelkimi zakusami granicy pokoju, łączącej nasze oba narody”.

Z kolei niezwykle serdecznie witana przez zgromadzonych zabrała głos Raymond Dien.

„Jestem bardzo wzruszona — mówi ona — widząc po raz pierwszy ten obóz, gdzie zginęła nasza droga Danielle Casanova. Obóz ten obnażył przed nami całe oblicze bestialskiego faszystów. Obyśmy już nigdy więcej nie widzieli takich okrucieństw. Naród francuski i jego młodzież walczą ze wszystkich sił, aby obronić pokój i budować socjalizm”.

Po przemówieniu premiera Cyran-

Elektrownia Szombierki przekracza swe zobowiązania

WARSZAWA. — Palacze kotłowni elektrowni „Szombierki” — inicjatorzy współzawodnictwa o racjonalną gospodarkę węglem — meldują o pierwszych sukcesach w realizacji swych zobowiązań.

Załoga elektrowni „Szombierki”, która postawiła przed sobą zadanie zmniejszenia w roku bieżącym zużycia węgla o 5 proc. w stosunku do 1950 r., ma już pierwsze sukcesy w realizacji tego zobowiązania.

Dzięki systematycznemu podnoszeniu wydajności kotłów, usprawnieniu metod zsypania węgla oraz racjonalizowaniu procesu spalania — zużycie węgla na jednostkę produkcyjną zmalało w marcu br. o 6 proc. Największe osiągnięcia uzyskali przy tym palacze kotłowni: ANTON KOROPIS i RYSZARD KWAŚNIEWSKI.



Kowal zespołu PGR Wilanów, Wojciech Koziczowski zobowiązał się do wykonania z nieużytecznych, starych części metalowych jednego kultywatora. Widzimy go w chwili, gdy z mechanikiem zespołu Wacławem Kozłowskim montuje nowy kultywator.

Zakończenie obrad III narady budownictwa

WARSZAWA. — W toku 2-dniowych obrad III krajowej narady budownictwa, prowadzona była dyskusja nad referatem sekretarza generalnego związku budowlanych. Głos zabrało kilkudziesięciu mówców, dokonując rzeczowej oceny dotychczasowych wyników pracy, wytyczając drogi i metody najlepszego, najszybszego wykonania zadań budowlanych drugiego roku Planu 6-letniego.

Burzą oklasków powitali zebrani ogłoszenie wiadomości o przyznaniu Międzynarodowych Nagród Stalinowskich „za utrwalenie pokoju między narodami”. Przewodnik pracy Kazimierz Szczotkowski z Warszawy wniósł w związku z tym projekt rezolucji, jednogłośnie przyjętej przez naradę.

Narada powzięła szereg doniosłych uchwał, dotyczących obniżenia kosztów własnych i innych zadań stojących przed budownictwem polskim.

Czyn 1-Majowy robotników

Wielkie oszczędności przyniesie realizacja podjętych zobowiązań

WARSZAWA. — Nieprzerwaną falą napływają meldunki o podejmowaniu zobowiązań przez robotników i pracowników licznych zakładów pracy i instytucji. W ostatnich dniach szczególnie wiele zobowiązań podjęła również pracująca i ucząca się młodzież. Robotnicy wielu zakładów meldują o wykonywaniu i przekraczaniu podjętych poprzednio zobowiązań.

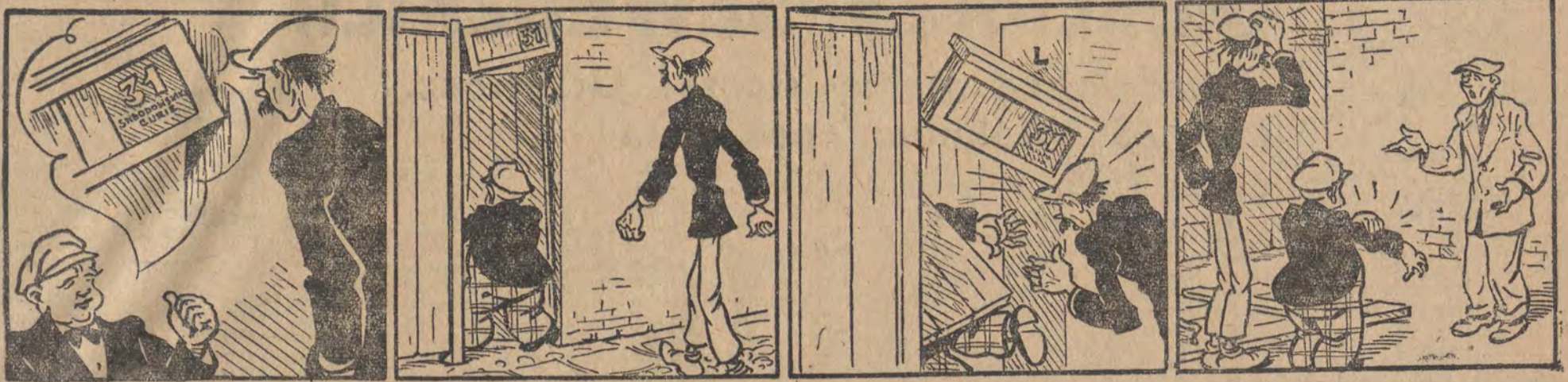
Budowniczo Nowej Huty podjęli w ostatnich dniach 163 nowe, zespołowe i indywidualne zobowiązania produkcyjne, których realizacja przyspieszy budowę tej gigantycznej inwestycji i przyniesie 1.100 tys. zł oszczędności. Ponadto załoga PPRK nr 2 postanowiła przedterminowo ukończyć prace związane z rozbudową węzła kolejowego i autostrady łączącej Nową Hute z Krakowem, dając w ten sposób 120 tys. zł oszczędności.

Do Czynu 1-Majowego przystąpiły już prawie wszystkie zakłady przemysłu włókienniczego na Dolnym Śląsku. Łączna wartość dodatkowej produkcji, uzyskanej dzięki tym zobowiązaniom, wyniesie około 4 milionów złotych.

Realizacja zobowiązań podjętych przez młodych robotników zakładów „Pe-Pe-Ge” w Grudziądzu przyniesie państwu wielotysięczne oszczędności. M. in. młodzieżowa brygada Czesława Klimka wykona ponad plan do dnia 1 maja br. tysiąc kwasoodpornych fartuchów gumowych. ZMP-owcy Lisewski i Horbiński zwulkan-



Przygody Włodka i Włacka



WACEK: — Co do tego domu na ul. Curie-Skłodowskiej — to przesada! Dużo domów jest w takim stanie!... WICEK: — To nie jest dowodem, że przesada! Zresztą zwiędźmy go jeszcze...

WACEK: — A ja mówię, że to wszystko przesada i nie włącz żadnymi dziurami, tylko zwyczajnie bramą i już! WICEK: — Jak sobie chcesz!...

WACEK: — O rany! Wiciuniu, ratuj! Furta mnie przywaliła!... WICEK: — Masz teraz przesadę! A mnie część bramy w łeb palnęła!

WICEK: — Widocznie Zarząd Nieruchomości całkiem o was zapomniał! LOKATOR: — Pewno! Ale też pocóż panowie pchali się koniecznie bramą?

Obóz pokoju uratuje świat przed wojną! Wiece manifestacyjny FIAPP odbył się wczoraj w Filharmonii Łódzkiej

Od dwóch dni trwają w całej Polsce uroczystości związane z Międzynarodowym Dniem Wyzwolenia b. więźniów z obow. koncentracyjnych. Uroczystości odbywają się pod hasłem: „Nigdy więcej wojny! Do walki ze zbrodniczymi imperialistami, zagrażającymi pokojowi świata!... Łódź bierze również udział w tej wielkiej manifestacji będącej wyrazem solidarności wszystkich antyfaszystowskich bojowników, byłych więźniów politycznych, zrzeszonych w FIAPP.

Wczoraj w sali Filharmonii odbył się potężny wiec, który zgromadził setki ludzi z całego miasta. Przybyli przedstawiciele Prezydium RN, Partii, Wojska Polskiego, ORZZ, organizacji masowych i młodzieżowych. Obecni byli również przedstawiciele kłuby patriotów, zorganizowanych

przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Referat na temat Międzynarodowego Dnia Wyzwolenia wygłosił przewodniczący zarządu wojewódzkiego ZBoWiD ob. Przybył-Stalski. Następnie głos zabierali kolejno byli więźniowie obozów koncentracyjnych oraz przedstawiciele społeczeństwa. W imieniu księży patriotów przemówił ks. dziekan Litewka.

Podczas trwania wiecu wyruszyły na miasto delegacje z wiecami, które złożono przy pomniku Wdzięczności w Parku Poniatowskiego, na miejscu kaźni w Radogoszczu, przy pomniku Weteranów 1905 r. na Polesiu oraz na grobach poległych za wolność członków Gwardii Ludowej.

Na zakończenie uchwalono rezolucję, będącą wyrazem niezłomnej woli całego narodu, nieopuszczenia do nowej wojny, umocnienia naszych przyjaźni, dobrosąsiedzkich stosunków z NRD, ze wszystkimi krajami Demokracji Ludowej, ze wszystkimi ludźmi walczącymi z brutalnym uciskiem i wyzyskiem imperializmu. „Wierzymy, że światowy obóz pokoju pod przewodnictwem Związku Radzieckiego i wodza milijonów paraliżuje zbrodnicze plany imperialistów i uratuje świat od nowej pożogi wojennej“.

Ogródki działkowe terenem doświadczeń miczurinowskich

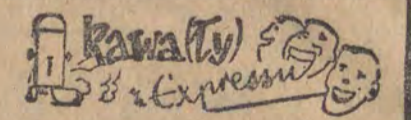
W roku bieżącym ORZZ w Łodzi przeznaczyła na teren ogródków działkowych ponad 54 hektary ziemi ornej w Łodzi i woj. łódzkim.

Działkowcy otrzymują już kwalifikowane nasiona, drzewka owocowe oraz nawozy sztuczne.

Użytkownicy ogródków, pragnąc polepszyć jakość hodowlanych warzyw i owoców, szeroko stosują metody radzieckich uczonych Miczurina i Lysenki.

W roku ub. były założone przy ogródkach działkowych polodka doświadczalne, na których próbowano hodować nowe gatunki warzyw, poza tym przeprowadzono udane sztuczne zapylenie drzew owocowych o raz próby uodpornienia drzew owocowych wobec mszyc.

W roku bież. planuje się zorganizowanie kółek miczurinowskich przy każdej kolonii ogródków działkowych.



Trunkowski opowiada w gronie znajomych.

— Powiadają wam, koleżdy, jakem wyszedł z tej knajpy, to mi tak przed oczami migalo, jakbym siedział na karuzeli i nagle zwarował... A w nogach to żadnej władzy nie miałem, każda noga chłodziła na własną rękę...

— Czy pani mąż występuje jeszcze w cyrku? — Tak... — Ciągłe jako polykacz noży? — Nie, teraz on występuje jako polykacz ognia... — Słusznie, od czasu do czasu trzeba przecieć coś ciepłego zjeść...

Panna Stefcia wybrała się ze znajomym do teatru. Panna Stefcia teatrem zajmuje się bardzo mało, za to więcej flirtuje. Po drugim akcie zwraca się do znajomego:

— Wie pan, z każdą chwilą jestem coraz bardziej ciekawa... — Jak się skończy sztuka? — Nie, jak wygląda autor...

Musi być czysto w sklepach „Powszechnej“!

W związku z rozpoczęciem „miesiąca czystości“ PSS wystosowała do wszystkich swoich agend specjalny okólnik, podając w nim, jak należy podnieść kulturę miejsca pracy. Akcja początkowa polega na usunięciu z pomieszczeń wszelkich przedmiotów zbędnych, wszelkich nieczystości, śmieci, gruzów itp. Obiekty należy doprowadzić do całkowitego porządku i czystości, przy czym szczególną uwagę zwrócić na stałe przestrzeganie przepisów sanitarno-porządkowych oraz na bezpieczeństwo pracy.

Wszystkie obiekty powinny być jak najszybciej doprowadzone do należącego stanu. Kierownicy sklepów PSS mają zwrócić uwagę, aby uporządkowane zostały nie tylko wnętrza sklepów, ale także i okna wystawowe.

Mały reportaż

— To mój największy awans...

Kolejno zbliżają się do stołu przedmiotowego i z ręk członka Prezydium Rady Narodowej — ob. Gerleckiej odbierają nagrody — książki. Jeszcze pół roku temu były one dla nich przedmiotem bez wartości.

Dzisiaj — już nie. Dzisiaj książki te stanowią dla nich miłą nagrodę, a jeszcze miłszym jest fakt, że już sami, bez niczyjej pomocy, będą je mogli przeczytać.

Bo nie może być większej przyjemności dla człowieka, który przez dziesiątki lat nie potrafił rozpoznać liter, o dzisiaj składa je w wystawę i zdania, sam pisze listy.

Klienta „dopasowują“ do ubrania

Źle zaopatrzone są sklepy w małych miasteczkach woj. łódzkiego

O czym mówiono wczoraj na naradzie gospodarczej pracowników wojewódzkiego MHD

Coraz większe zadania ma do spełnienia handel uspołeczniony na prowincji. Zaniedbane przed wojną małe miasteczka trzeba wyposażać w sieć sklepów uspołecznionych, które by w pełni zaspokoiły potrzeby i wymagania ludności pracującej.

Poza niewątpliwymi osiągnięciami handlu uspołecznionego na prowincji ma jednak jeszcze sporo braków, których pokonywanie odbywa się zbyt wolno. Wykazała to wczorajsza narada gospodarcza pracowników wojewódzkiego MHD w Łodzi.

W dalszym ciągu notuje się liczny napływ ludności okolicznych miast i miasteczek do Łodzi po zakup konfekcji. Oznacza to rzecz jasną, że jest ona niezadowolona z towaru, który może kupić na miejscu.

Potwierdziły to liczne kontrole. Kierownicy sklepów prowincjonalnych nie stoją jeszcze na wysokości zadania. Nie potrafili zorganizować swej pracy tak, aby na miejscu, w sklepie, można było dokonać drobnych, nie wymagających zbyt wiele czasu poprawek. Ich pracę można by określić w ten sposób, że czekają na klienta, którego udałoby się „dopasować“ do ubrania. A powinno być przecieć odwrotnie.

Inna rzecz, że i Centrala Odzieżowa oraz spółdzielnie dostarczające sklepom konfekcję traktują nieraz placówki terenowe po macoszemu, nadsyłając konfekcję źle wykonaną, z tandetnego materiału i w zbyt szczupłym asortymencie.

Wpływa to oczywiście na cykl

obrotowy, którego plan przekroczyło tylko 42 procent sklepów MHD w województwie. Taki np. Szadek wykonał zaledwie 72 procent obrotów.

Niepokojącym objawem jest również słaba wydajność pracy poszczególnych pracowników, która mimo zwiększenia ilości placówek stopniowo się zmniejsza. Wniosek stąd taki, że współzawodnictwo jest postawione na niewłaściwym poziomie, a zatem należy je usprawnić i uaktywnić. Sprawa czystości i estetyki sklepów również pozostawia jeszcze dużo do życzenia. Kierownicy i personel sklepów nie zdają sobie należycie sprawy z ważności tego zagadnienia, nie orientują się, że brudami i nieestetycznym wyglądem swej placówki po prostu odstrasza klienta.

W pokonywaniu tych trudności dużo mogłyby im pomóc komitety opiekuńcze, jakie powinny istnieć przy każdym sklepie. Niestety, nie wszędzie jeszcze powołano je do życia. Miejscowe władze samorządowe czy związki zawodowe wykazują dla tych spraw zbyt mało zainteresowania.

W najbliższych trzech miesiącach powstanie na terenie województwa około 90 dalszych placówek MHD. Tak poważny wzrost handlu uspołecznionego na

W odpowiedzi na listy Czytelników

TRWAŁO ZBYT DŁUGO..

Ministerstwo Oświaty zawiadamia nas, że notatka nasza w sprawie udzielenia zniżki godzin naszemu Czytelnikowi ob. Stanisławowi Kolasiu, nauczycielowi szkoły podstawowej w Jedliczu, o tyle jest uzasadniona, że istotnie załatwienie sprawy trwało zbyt długo, powodując szkodę z jego strony krytykę na naszych łamach.

Przyczyna tego tkwi jednak nie w biurokratycznym załatwianiu tej sprawy, lecz w konieczności uregulowania zagadnienia zniżki godzin dla nauczycieli w skali ogólnopolskiej, ze względu na postanowienia ustawy o socjalistycznej dyscyplinie pracy.

Uregulowanie tej sprawy wymagało dodatkowego wyjaśnienia Prezydium Rady Ministrów oraz na jego podstawie — wydania przez Ministerstwo Oświaty odpowiednich wskazówek dla władz podległych.

Obecnie Czytelnik nasz St. Kolasa otrzyma zniżkę godzin w ilości, jaka jest możliwa po uwzględnieniu potrzeb szkoły, w której on pracuje.

klada nań jeszcze trudniejsze obowiązki. Nie da się ich wypełnić, jeśli usuwanie usterek będzie się odbywało w tak powolnym tempie jak obecnie.

Nowe sklepy muszą rozpocząć swą pracę na nowych zasadach, aby w pełni zaspokoić wymagania, stawiane przez ludność handlowi uspołecznionemu! (kl)



MY TEŻ CHCEMY ROZRYWKI!

Szanowna Redakcjo! My, mieszkańcy Srocka, k. Piotrkowa jesteśmy pozbawieni kulturalnej rozrywki. Osada nasza liczy ponad 1.000 mieszkańców. Nawet objazdowe kino teraz do nas nie zajrzy. Gdy dawniej, przed miesiącami przyjeżdżało, dawano nam stare obrazy, które już po pięć razy pokazywano.

Czy to niemożliwe, abyśmy oglądali filmy choć raz w tygodniu? No i chodzi nam, naturalnie, o zniżkowe bilety, a tutejsze zakłady pracy są małe i nie zatrudniają powyżej 6 — 8 pracowników.

Prosimy Cię, Redakcjo, o interwencję.

Następuje ponad 20 podpisów.

WZAJEMNOŚĆ OBOWIĄZUJE!

Drogi „Expressie“! Jeśli pod naszym adresem płynie tyle próśb i... skarg, to i my mamy prośbę pod adresem pasażerów.

Napisz, drogi „Expressie“, aby pasażerowie nie czekali w koloje do pierwszego wagonu pociągu tramwajowego! Są przecież trzy wagony! Niech każdy usiadł tam, gdzie jest mnogi ludzi, a wtedy i my będziemy mogli dać w porę sygnał odjazdu i nie będzie opóźnień, ani wypadku.

O wydrukowanie tych słów proszę jedna z kondukterek.

Podzielamy zdanie naszej Czytelniczki-konduktorki. Nie utrudnijmy pracy naszej braci tramwajarskiej w pełnieniu odpowiedzialnej i ciężkiej służby.

DLACZEGO PKS NIE PŁACI?

Szanowna Redakcjo! Kupiłam wózek dla mojego niemowlęcia. Wyjeżdżałam samochodem PKS z Dworca Fabrycznego i wózek został załadowany na dach samochodu. Pomieścił Pabianicami a Łaskiem szofer, w mijając jakiś wóz, zahaczył wózek o drzewo. Wózek został doszczętnie rozbity. Dyrekcja PKS miała mi wypłacić odškodowanie. Jak wynika z załączonego listu, nawet prosiłam mnie, abym zgłosiła się dla ustalenia wysokości szkód. Wypadek zdarzył się 25.5.1950 r. Do dnia dzisiejszego nie wyrównano mi straty. Proszę Szanowną Redakcję o interwencję.

(—) Wiktoria Juszczyk Łódź, ul. Finansowa 4, m. 1. Prosimy dyrekcję PKS-u o wyjaśnienie, dlaczego do tej pory prośba naszej Czytelniczki nie została załatwiona.

